

JAK PROMYK SŁOŃCA – Bernadeta Kowalska

Wciąż powracam do pamiętnych tamtych dni

Byłaś z nami tylko parę chwil
Ty radością wypełniałaś każdy wspólny dzień,
Każdym rankiem przytulałaś się
Twoje oczka były jak iskierki dwie,
gdy witałaś mnie u progu drzwi
Wtedy do mnie podbiegałaś, całowałaś mnie
Pytam los dlaczego zabrał cię?

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,
Malutki listek, który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam
Ciągle nam

Dzisiaj gdy spoglądam w niebo pełne gwiazd
Może któraś z nich to jest twój blask?
Wiem, że kiedyś się spotkamy,
Znow przywitasz mnie
A ja wtedy też przytulę cię

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,
Malutki listek, który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,
Malutki listek, który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,

Malutki listek, który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,
Malutki listek, który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam

Jak promyk słońca, który nagle zgasł,
Malutki listek, który z drzewa spadł
Tak ciebie nie ma dzisiaj pośród nas,
Lecz w naszych sercach,
Ty żyjesz ciągle nam



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych